GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 92. — W Sobotę dnia 20. Kwietnia 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Rzeczpospolita Krakowska.

Z Krakowa, dnia 5. Kwietnia.

Prezes Senatu rządzącego do szanownych Obywateli i mieszkańców wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Z ogłoszonego przez Senat rządzący rozporządzenia nadzwyczajnéj Kommissyi, z dostojnych Pełnomocników trzech Najjaśniejszych opiekuńczych dworów złożonéj, dowiedzieliście się szanowni Krakowianie, że rząd w tym jak dawniéj sposobie, z częściową odmianą osób zawiązany, przewodnictwu memu poruczony został. — Z kolei porządku, a raczéj uczuć moich, po wykonanéj na urząd i zachowanie świętych waszych swobód przysiędze, winienem z osoby mojéj odezwać się do was szanowni Panowie, a odezwać głosem wam znanym, z głębi serca wam poświęconego wydobytym. — Wiekiem przyciśniony, pracą przesycony, spokojności tylko pragnąc, spoczywać byłbym powinien. Lecz najwyższa Monarchów Opiekunów wola, przez dostojnych Pełnomocników Ich mnie objawiona, do tego urzędu powołująca, przywiązanie do stolicy z wątkiem życia mojego zaszczepione, wdzięcznością od pierwotnego tu mego urzędowania ugruntowane, a święcie przez cały czas oddalenia przechowywane, wskazało mi zamknąć na wszystkie przeszkody oczy, i resztę sił moralnych waszéj usłudze, (bogdajby dobro i pomyślność krajowi przynoszącéj), poświęcić. — Tak zaczynając w Imie Pana nad Pany, bez którego potężnéj Prawicy nic użytecznego wykonaném być nie zdoła; odebrawszy zaręczenie władz konstytucyjnych kraju tutejszego, łaskawego mię wspomagania w pracach i usilnego ku dobru ogólnemu współdziałania; waszéj tylko ufności potrzebuję i jéj się przez wzajemność dopraszam. Chcąc na nią zasłużyć i wasze serca pozyskać, czego nietylko pragnę i pragnąć powinienem, ale uważam być warunkiem, bez którego zamierzony cel nie dopiętym, a wszelka praca bezużyteczną staćby się musiała, szanowni Obywatele! postanowiłem i tém samém pismem was uwiadomiam: iż każdy ktobykolwiek jakie do rządu, czy to ogółu tyczące się, czy prywatne miał przedstawienie, albo potrzebował udzielenia mi o żądaniu swém wiadomości, znajdzie mię zawsze gotowym na jego zawołanie, od godz. 9. rano do 2. po południu w sali obrad Senatu rządzącego, wyjąwszy poniedziałki, środy i piątki dla trwających obrad Senatu, ale nadto zawsze od godz. 7. do 9. rano w mém dotychczasowém mieszkaniu przy ulicy Kanonnéj Nr. 166. — A nawet usuwając trudności w szu-

kaniu piszących, lub niemożność ich wynagrodzenia w niższéj klassie mieszkańców, skąd zwłoka w wymiarze odpowiedniéj żądaniu sprawiedliwości nastąpićby mogła, urządzoném zostało w sekretaryacie generalnym Senatu bióro, w którém każdy złożywszy szacunkowy papier władzy, do któréj pisze, odpowiedni, i na dochód skarbu publicznego zastrzeżony, żądanie swe ustnie objawić będzie mógł, poczém dalszy bieg interesu na władze przechodzi. — Tak jest szanowni i od cnót przodków swoich nieodrodni Krakowianie! wdzięczność ku Monarchom swobody kraju tego nadającym w czynach okazana, cześć dla praw, ustalenie dobra ogólnego, zabezpieczenie wolności osobistéj, wskrzeszenie tego, co mienie prywatnego podwyższa, zaprowadzenie porządku spokojność każdemu zaręczającego, udowodnienie w obliczu świata i sąsiedzkich krajów, że jedność i wspólna chęć do pracy, usunąć to wszystko zdoła, co tylko przeszkadza i miesza porządek, przezwyciężyć wszystkie przeszkody; są wielkiemi celami poświęcenia się mojego i współkolegów moich. — Ale cóż wykonać potrafim bez was? — Wy to korzystając z swobód przez Najwspanialszych Opiekunów wam nadanych, używać będziecie daru tego z spokojném umiarkowaniem, aby utrzymać tę opiekuńczą tarczę i postawić Senat rządzący w możności przemawiania, ile razy tego potrzeba będzie wymagać, do Najjaśniejszych Protektorów za dobrem kraju. Wy to z ufnością potrzeby swoje wskazywać, wy z bratnią miłością o dostrzeżonych pomyłkach władzy, lub indywidualnego członka donosić, wy zgromadzeni używając praw swoich, chęci oceniać i omyłki z łagodnością prostować gdy zechcecie; usilne staranie władz, światłem prawodawstwa wspierane, ustali rząd i okaże w przezroczu, że mieszkańcy pod rządem reprezentacyjnym, szczęśliwymi być mogą. — Oby tylko Wszechmocnego Prawica nie usuwała nam wszystkim dobroczynnéj łaski, stwierdzając ciągle ten gruntowny węzeł, czego w zupełnéj nadziei spodziewać nam się wolno, za pobłogosławieniem twojém czcigodny Pasterzu dyecezyi tutejszéj i modłami duchowieństwa, które aby z nami i ludem połączyło, prosimy. Wielogłowski.

Rossya.

Z Odessy, dnia 17. Marca.

Admirał Greigh, naczelny Komendant floty i portów na morzu Czarném, przybył tu dnia 12., a dziś rano pojechał ztąd napowrót do Nikołajewa. Eskadra Kontr-Admirała Kumani, zatrzymana przeciwnemi wiatry, wyszła dziś rano pod żagle z naszéj zatoki przy pięknéj pogodzie i lekkim, lecz pomyślnym wietrze, mając na pokładzie oddział wojska pod komendą Gen.-Majora Ungebauer. Sądzą, że eskadra ta ma się połączyć z Kontr-Admirałem Łazarew na Bosforze.

Austrya.

Z Tryestu, dnia 26. Marca.

Okręt joński „Telemach" zawinął onegdaj z Korfu po 11stodniowéj żegludze. Regencya grecka nadała naczelnikom różnych władz administracyjnych krajowych tytuł Kanclerza. Trikupis otrzymał tytuł Arcy-Kanclerza. Kanclerz wydziału wojny wydał rozkaz dowódzcom wojska nieregularnego, aby je rozpuścili aż do czasu organizacyi armii. Część wojska francuzkiego miała już popłynąć do Tulonu. Dnia 23. Lutego najznakomitsi mieszkańcy Nauplii dali dla Króla Ottona świetny bal narodowy, z czego Monarcha ten okazał wielkie zadowolenie, i bawił do późnéj nocy. Teraźniejsza załoga w Nauplii składa się z pięknego pułku bawarskiego Króla Ottona.

List z Syra pod d. 9. Marca donosi o przybyciu tam Kommissarzy bawarskich, celem ustanowienia rządu i skarbowości według nowego systemu. Francuzi mieli w Nauplii wsieść na własne swoje okręty i popłynąć do Nawarynu. W całém królestwie greckiém panuje największa spokojność, i wszystko idzie porządnie.

Z dnia 29. Marca.

Kapitan Thoms, który po 24dniowéj żegludze przybył tu z Alexandryi na okręcie kupieckim „Merry", donosi, iż flota egipska była powiększéj części przysposobioną do wypłynienia, i że wojsko ciągle wsiadało na okręty. Dnia 3. Marca zawinął do Alexandryi okręt, wysłany z wiadomością o układach między Admirałem Roussin i Portą.

Niemcy.

Z Frankfurtu n. M., dn. 11. Kwietnia.

W mieście naszém panuje teraz głęboki pokój; ale mimo to warty wszędzie wzmocnione, które nas przeciw wszelkim zamachom bronią. Przed oknami więzień leżących na ulicach, gdzie winowajców politycznych osadzono, przybijają teraz skrzynie drewniane, które nie ujmując więźniom ani światła, ani świeżego powietrza, jednak zawadzają widokowi wolnemu na ulicę, tak iż ani oni przechodzących, ani przechodzący ich widzieć nie mogą. — Wedle pogłoski na granicach państw ościennych mocne stoją oddziały wojska, załogi Xiążęco-Nassawskie, W. Xiążęco-Heskie i Elektorsko-Heskie. Środek ten zabezpiecza miasto nasze od wszelkiéj napaści zewnątrz. Wydano tu wiele li-

stów gończych przeciw obwinionym o udział w buncie; jako to przeciw Doktorom Bunsen, Gärth, Bergelmann i Körner.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 9. Kwietnia.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Izby Deputowanych, Pan Lebeau broniący projektu względem utrzymania obecnego wojska, wyraził się w ten sposób: „Zarzucają nam, iż mając 130,000 ludzi pod bronią, jedynie dyplomacyą jesteśmy zajęci. Na ten zarzut czynię zapytanie: Czém zajęta jest Francya od lat dwóch? dyplomacyą; czém wszystkie mocarstwa Europy, mimo że wszystkie przepełnione są siłą zbrojną? dyplomacyą. Pochodzi to ztąd, iż wszystkie państwa uważają dyplomacyą za jedyny środek ochronienia się od wojny powszechnéj.“ — P. Nothomb mówiąc w imieniu Ministeryum, rzekł między innemi: „Roku zeszłego rząd pozyskał od Izb upoważnienie do poboru nadzwyczajnego, oświadczył potém mocarstwom: że jeśli nie postarają się o wykonanie traktatu z d. 15. Listopada, Belgia sama przystąpi do wykonania jego. Na to oświadczenie postanowiła Francya i Anglia użyć środków zmuszających. Jeśliby teraz mocarstwa te miały od nich odstąpić, natenczas wykonanie 24 artykułów będzie musiało być powierzone walecznemu wojsku naszemu.“

Francya.

Z Paryża, dnia 9. Kwietnia.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 8. Kw. Porządek dzienny stanowią obrady nad oskarzeniem sprawującego interesa gazety Tribune. Prezes: „MPanowie! Mamy teraz wziąść pod rozwagę wniesione przez P. Viennet oskarzenie Tribuny. Wśród powszechnie panującego wzburzenia umysłów powinnością jest Izby dać przykład umiarkowania. W sprawie, któréj przedmiotem być może skazanie obywatela, powinniśmy każdego zdania słuchać bez przesądów i przerywania; tą tylko drogą dojdziemy do sprawiedliwego osądzenia rzeczy.“ (Oklaski.) P. Gaetan de la Rochefoucauld zabrał naprzód głos. Żalił się, iż widzi Izbę idącą torem, zagubnym już za czasów restauracyi. Nieokreślona wolność prassy powinna stanowić świetność rewolucyi lipcowéj. Jeśliby jéj nadużyto w sposób zbrodniczy, natenczas ma sąd przysięgłych występek ten osądzić. Ale pod każdym warunkiem byłoby niesprawiedliwém i tyrańskiém postępowaniem, gdyby Izba chciała być sędzią w własnéj sprawie swojéj. — Pan Petit przeciwnie twierdził, że prawa pod dn. 25. Marca r, 1822. i pod d. 25. Paźdz. r. 1830. Izbę bezwarunkowo upoważniają do ukarania zamachów prasy, na godność jéj wymierzonych; Tribune zaś powstawała właśnie na całą Izbę z bezprzykładną bezczelnością, depcąc nogami znaczenie zastępców narodu w obliczu kraju. Jest więc powinnością Izby choć raz dać przykład energii, a jeśli jéj zbywa do tego na męztwie i stałości, sama sobie powinna przypisać wstrząśnienie powagi swojéj w oczach narodu. Pan Salverte przystąpił do zdania Pana de la Rochefoucauld; P. Pataille był za zapozwaniem redaktora przed szranki Izby, któréj nie wypada odmówić prawa, bronienia siebie saméj przeciw napaściom dziennikarza. Po długich i żywych dyskussyach, w których występowali kolejno Panowie Laurehce, Remuzat, Rumilly, Lemercier, Garnier-Pagés, Generałowie Bertrand i Lafayette, przystąpili członkowie do głosowania i uchwalili 179 głosami przeciw 168, więc tylko większością 11 głosów, odrzucenie porządku dziennego. Sprawujący zatém interesa przed sąd Izby zapozwanym nie będzie.

Konstytucyonista donosi: Skoro Ministeryum doszła wiadomość o wypadkach zaszłych w Frankfurcie, wydało ono niezwłocznie rozkaz, aby wychodzcy niemieccy przebywający w nadgranicznych miastach, w głąb Francyi się udali.

Temps pisze co następuje: Pan Gisquet wielki wyprawił bal w gmachu Prefektury. Tańczono w sali St. Martin i w sali saméj Conciergerie. Wpadł już za czasów Cesarstwa Prefekt policyi na podobną myśl; ale Minister kazawszy go natychmiast do siebie przywołać, tak wybitnie mu przedstawił nieprzyzwoitość téj rzeczy, że Prefekt przelękniony, choć już nierychło było, wszystkim zaproszonym oznajmić kazał, żeby się nie fatygowali, bo balu nie będzie.

Tutejsi akademicy naśladują teraz burszów (studentów) niemieckich i noszą czerwone czapeczki z małym rydelkiem. (Doczekali się więc Niemcy choć raz zaszczytu,| że Francuzi ich naśladują.)

Messager zawiera list z Madrytu, wedle którego ostatnia zmiana ministeryalna nastąpić miała w skutek zaburzeń, które zaszły w nocy, kiedy pałac Liria zgorzał. Podobno przedstawiono Królowi, że dotychczasowe rządy powodem były do tych rozruchów, a tak nastąpiła zmiana gabinetowa bez wiedzy Królowy. Hr. Ofalia także dopiero nazajutrz o niéj się dowiedział. — Pogłoska, że Generał-Kapitanowie Espelata, Morillo, Amarillas, Tantocildes i Quesada, mają być ze służby złożeni, powtarza się. Ministeryum spraw wewnętrznych wcale będzie zniesionem. (?) — Intendent policyi, Martinez de San Martin, został

zaraz po wybuchu powstania, natychmiast publicznie na ulicy aresztowany, gdzie się znajdował, aby przywrócić pokój i porządek.

Jest rzeczą pewną, że Admirał Ducrest de Villeneuve, który dotychczas był w Cherbourgu, otrzymał rozkaz udania się do Tulonu. Porównywając tę wiadomość z wiadomością z Anglii, stósownie do któréj wydano tam rozkaz uzbrojenia floty do Lewanty, łatwo stąd wyprowadzić można wniosek, iż rządy angielski i francuzki postanowiły, podobnie jak w sprawach holenderskich, utrzymywać połączoną eskadrę na morzu Śródziemném.

Pracują w Blaye około wystawienia telegrafu. — Xżna Berry ciągle w pomyślnym stanie zdrowia.

Gazette de France pisze, iż teraźniejszy Parlament nasz ukończy się d. 25. Kwietn., a następny zwołany będzie w Czerwcu.

Do odbywania służby w pałacu Tuilleryów urządzono brygadę milicyi konnéj. Niewiadoma jest przyczyna takich środków ostrożności.

Dnia 4. m. b. aresztowano tu 6 republikanów z rozkazu Prefekta policyi. Miano tu oraz kazać aresztować kilka innych osób. Słychać, iż 4 pułki załogi tutejszéj stać będą w okolicach. W zamku Tuilleryów daje się ciągle postrzegać obawa. Adjutanci Króla i Xcia Orleanu, Następcy tronu, są w ustawicznym ruchu. Gdy się w Izbie Deputowanych rozpoczną obrady względem wydatków na oszańcowanie stolicy, niektórzy jéj członkowie domagać się będą od Ministeryum bliższego rzeczy wyjaśnienia. Słychać o zamyśle wystawienia 15 warowni około Paryża, lubo Vauban i Napoleon oświadczyli, iż same mury na około będące są dostateczne do obrony stolicy. Generał Valaze wymówił się przed kilku miesiącami od kierowania robotami fortyfikacyjnemi, z powodu, iż warownie te jedynie przeciw miastu, nie zaś na obronę jego użyte byćby mogły.

Słychać tu powszechnie, że Marszałek Maison ma zostać Ministrem wojny w miejsce Marszałka Soult.

Z Medyolanu donoszą, że Kommissya polityczna wydała już wyroki na towarzyszów Generała Zucchi, którzy przed 2ma laty wraz z okrętem na którym ujść chcieli, przez władze austryackie przytrzymani zostali. Alfons Bataglia, pasierb byłego Ministra wojny Fontanelli, skazany został na 10letnie więzienie w Lubianie (Laybach), Fontana, Adjutant Generała Ullini na jednoroczne najcięższe więzienie w Mantui, a Longini były Oficer w wojsku Bonapartego, na 3letnie ciężkie więzienie w Spielberg (pod Brünn, w Morawii). Ze względu na małoletność Alfonsa Bataglia złagodził Cesarz karę jego na 2letnie więzienie.

Z dnia 10. Kwietnia.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby Deputowanych, powtórnie roztrząsano sprawę oskarzenia Pana Lionne, sprawującego interesa gazety Tribune. Gdy po obszernych rozprawach nareszcie przyszło do kreskowania, oświadczyło sie 35 Deputowanych za inkompetentnych, i niechcących mieć żadnego udziału w głosowaniu. Liczba więc głosujących członków wynosiła 297. Przy otworzeniu urny pokazało się w niéj 205 białych, a 92 czarnych gałek, *a tak więc uchwalono większością 113 głosów zapozwanie Pana Lionne przed szranki Izby.* Członkowie mieli teraz trzy jeszcze roztrzygnąć pytania, t. j.: 1) na jaki dzień Pan Lionne miał być zapozwany: 2) czy ma mu być pozwoloném użycie pomocy (assystencyi) dwóch przezeń obranych obrońców (Pana Marrast, głównego redaktora i Pana Cavalignac, współredaktora Tribuny); 3) jakiéjby potrzeba większości, aby oskarzonego uznać za winnego. W pierwszym względzie przeczytał Prezes piśmienne zapytanie Pana Lionne, poczém zgromadzenie przyszłą środę d. 17. Kw. przeznaczyło do słuchania go. Drugie pytanie zostało wsposób twierdzący rozstrzygnięte, lubo P. Pataille uważał, że w tym razie Izba się stanie szermiernią zaciętych kłótni i widownią niesłychanego rozruchu. Względem trzeciego pytania zastrzegła sobie Izba zawyrokowanie na dzień jutrzejszy. Pan Merilhou wniósł, aby dwie trzecie głosów miały być potrzebne do skazania Pana Lionne.

Okręt liniowy „Superbe" z Algieru do Tulonu przybyły, otrzymał dn. 4. m. b. rozkaz, aby się już tegoż samego dnia w wieczór puścił do Lewanty i tam się stawił pod rozrządzenie Kontre-Admirała Hugon. — Vice-Admirał Ducrest de Villeneuve bawi za urlopem w Tulonie, gdzie córkę swoję, ciężką chorobą złożoną, odwiedził.

OBWIESZCZENIE.

JPaństwo Wagner małżonkowie, to jest: JPan Eduard Oscar Richard Wagner aptekarz w Poznaniu, który w dniu 12. Czerwca 1832. wszedł w śluby małżeńskie z JPanną Bertą Joanną Klementyną Wosidło podług kontraktu sądowego z dnia 8. Czerwca 1832., wspólność majątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań, dnia 22. Marca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.